



troli wybrzeży hiszpańskich; 2 — Zaprosić niektóre mniejsze potęgi z pozostałych 27 krajów do wzięcia udziału w kontroli wód hiszpańskich.

Pierwsze rozwiązanie nie brane jest w tej chwili pod uwagę, bo z jednej strony pociągnęłoby to wielkie koszty dla Anglii i Francji a z drugiej strony tak Włochy jak i Niemcy nie zgodzą się na tego rodzaju kontrolę.

Podobnie i druga możliwość jest trudna do uskutecznienia, gdyż małe państwa europejskie nie są w stanie podjąć się tak wielkiego zadania, które przechodzi ich siły.

Tak więc sprawa hiszpańska gmatwa się i doprowadzić może do katastrofy europejskiej.

## Z Brazylii

### Lotnik polski w Brazylii

Z Rio donoszą, że Departament Cywilnego Lotnictwa udzielił lotnikowi polskiemu p. Kornelowi Stefanusowi pozwolenia na podjęcie lotu ponad terytorium brazylijskim.

Lotnik Stefanus na samolocie turystycznym polskiego wyrobu i marki »S P — B« wykona wkrótce pokazowe loty nad miastami Rio de Janeiro, São Paulo, Curitiba, Bahia, Recife, Natal i wielu innymi. Pozwolenie ważne jest aż do końca września b. r.

### Nowe nominacje w wojsku

W ministerstwie Wojny, Prezydent Republiki podpisał dekrety, które dokonują następujących zmian: gen. João Guedes da Fontoura zostaje zwolniony z dowództwa V Okręgu Wojskowego i V. Dywizji Infanterii; pułkownik Boanerges Lopes de Souza, na własną prośbę, został zwolniony ze stanowiska szefa Głównego Sztabu I Okręgu Wojskowego.

Natomiast generał Pargas Rodrigues został zamianowany dowódcą II Okręgu Wojskowego i II. Dywizji Infanterii; generał Daltro Filho został dowódcą V Okręgu Wojskowego i V. Dywizji Infanterii (w Kurytybie), generał Estavão Leitão de Carvalho objął dowództwo II Brygady Artylerii; pułkownik Sebastião do Rego Barros został dowódcą Grupy Wschodniej Artylerii; tymczasowo szefem Sztabu Głównego I. Okręgu Wojskowego został zamianowany pułkownik Alvaro Arças.

### Gen. Waldemiro Lima już na wolności

Generał Waldemiro Lima, były dowódca I. Okręgu Wojskowego, który w związku z zarzutem z gen. Goés Monteiro został z polecenia ministra Wojny przed kilku dniami uwięziony, został w tych dniach wypuszczony na wolność.

Sprawę zatargu między obu generałami sędzi Najwyższy Trybunał Wojskowy.

### Wzrost brazylijskiej bawelny do północnej Ameryki

Według statystyki, przeprowadzonej przez departament Rolnictwa Stanów Zjednoczonych eksport bawelny brazylijskiej do Stanów Zjednoczonych Ameryki północnej w okresie od sierpnia 1936 do kwietnia b. r. wyniósł 650.000 fard.

### Generał Miguel Costa na wolności

Z Rio donoszą, że generał Miguel Costa, były dowódca policji Stanu S. Paulo, który był więziony od 18 miesięcy, na wniosek deputowanego Jana Mangabeira, uzyskał od Najwyższego Trybunału Wojskowego tak zwane »habeas corpus« czyli że te raz będzie odpowiadał przed sądem w wolnej stopy.

### Interpelacje w sprawie uwolnionych komunistów

Z Rio donoszą, że deputowany p. Café Filho złożył w Izbie Deputowanych wniosek, ażeby ministra Sprawiedliwości poprosić o następujące informacje:

- 1) — Czy załatwianie więźniów politycznych do Stanu Rio Grande do Sul odbyło się w obecności policji i straży.
- 2) — Czy to prawda, że więźniowie, wchodząc na statek śpiewali hymn trzeciej międzynarodówki, oraz że wznosili wiwaty na cześć Rosji, jak o tem poinformowano dzienniki rio skie.
- 3) — Czy to, co, policja nazywa hymnem trzeciej międzynarodówki, jest to układ wierzący w melodię hymnu narodowego, w którym wystawia się uczucia ojczyzny brazylijskiej.

### Napad na bank

W mieście Juiz de Fora dwóch komunistów dokonało napadu na Bank B. p. z. zay. Bandytów policja ujęła na gorącym uczynku.

## Z GŁĘBOKIEGO »INTERIORU«

Meteor spadł na Laranjeiras! — Nasi duszpasterze. Mile odwiedził P. Konsula Gieburowskiego Nowa kolonia »Jagoda«.

Już dawno nie miała Szan. Redakcja od nas żadnej wiadomości, i na pewno myśli że to biedne plemię wymarło w Laranjeiras. Ale nie jest tak! Zjemy wszyscy, tylko, że budowaliśmy dom Związkowy więc wszyscy byliśmy tym zajęci, bo to ciężka praca; obecnie już jest Dom Związkowy, stoi a nawet już gonty przybite.

Nikt nie podaje wieści z Laranjeiras, a jednak od czasu do czasu ma, my jako takie wesołości i smutki.

Otóż, Pan Bóg daje ziele i dobre! Dnia 7 czerwca 1937 spadł meteor, mniej więcej o godz. 6.20 wieczorem; przeprowadzają z tego ludzie wojnę; ja przepowiadał urodzaj. Nie jestem astronomem ale wolę lepsze od gorszego.

Mamy amutek, gdyż niemamy księżyca. Ka. pralat Gilmer już niebo-szczyk i w Bogu spoczywa na jego miejsce przybył do nas drugi ksiądz ale niestety niezabawił długo, zachorował i wyjechał. Od czasu do czasu przyjeżdża tu ksiądz S. Cebula, którego kolonia lubi.

Bieda czyha prawie na naszą kolonię Żal nam, że nie ma tu już czci godnego księdza Jana Pogrzeby, za którym tu cała kolonia Laranjeiras miłe wspomina, a najwięcej »Ja«. Pan jest zawsze dobry, miły, amutkiem daje pocieszenie; takiem pocieszeniem były odwiedziny generalnego konsula Najjaśniejszej Rzeczy-

pospolitej Polskiej, Dr Józefa Gieburowskiego, który w towarzystwie dr Gajdy i prof. Krigera, zwiedzili mój biedny dom i warsztat pracy. Często tym samym gościom. Pan konsul to prawdziwy ojciec a nie niedostępny przedstawiciel wielkiej Polski. Powitał nas wszystkich, obejrział nasze »palace«, zaglądnął wszędzie, porozmawiał, pocieszył nas, nasze matki i dziatki.

Jeszcze raz składam tą drogą »Cześć« przedstawicielowi naszej Ojczyzny. Niech nam żyje długie lata!

Niedaleko od Laranjeiras założono osadę Polskie Towarzystwo Kolonii zacyjne. Kolonia nosi nazwę »Jagoda«; od nas połowę ludzi wybrało się na tę kolonię.

Rzemieślnicy tutaj porzucają swoje warsztaty i spieszą na tę nową kolonię »Jagoda« do pracy. Poszedł Michał Bartoszek mechanik, poszedł jego syn mechanik i stelmach, poszli inni rzemieślnicy a nawet i nasz najlepszy szewc Antoni Rajski też tam jedzie.

Dziś już ma tam pracę około 40 rodzin polskich. Ja nie pracuję tam ale o działkę ziemi będę się starał tam na przyszłość.

Laranjeiras 11 czerwca 1937

Antoni Olejnik.

### Strasna katastrofa kolejowa

W pobliżu Rio de Janeiro pomiędzy stacjami São Christovão i Mangeira, wskutek gęstej mgły, pociąg kolejowy najechał na pociąg podmiejski. W wypadku kilka osób straciło życie, wiele zaś osób otrzymało rany.

### Zmiana systemu bankowego

Z Waszyngtonu donoszą, że bawili cy tam minister Artur de Souza Costa, w wywiadzie udzielonym przed stawicielem prasy, oświadczył o zamierzonej zmianie systemu bankowego w Brazylii. Obecnie brazylijska misja ekonomiczna, bawiąca właśnie w Stanach Zjednoczonych, bada możliwość przeprowadzenia odpowiednich zmian, wzorując się na urzędniach północno amerykańskim.

Do tego stopnia sprawa jest postawiona zdecydowanie, że w razie potrzeby zgładnie się pożyczkę w złocie, gdyż w chwili obecnej Stany Zjednoczone mają najwięcej złota ze wszystkich państw.

### Wielka konwencja polityczna

Rioski dziennik »Diário Carioca«, omawiając jazd Konwencji Politycznej w Minas Geraes, pisze: cała uwaga polityków była w tych dniach zwrócona na Bello Horizonte, gdzie największy blok partyjny kraju, na czele z gubernatorem Benedito Valadares, oświadcza się za kandydaturę José Americo de Almeida. Konwencja przesyła wszelkie oczekiwania. Setki przedstawicieli z 214 miasteczek Stanu zawiązało jedną wielką partię, godząc się na kandydata wystawionego przez rząd.

### KURYTYBA

#### Odwiedził Redakcję

Przedwczoraj odwiedził Redakcję naszą p. Klemens Warpechowski z Guarany, pp. Reazke i Gajewski z Porto Alegre, oraz pp. A. Mikowski i J. Sinta z Marechal Mallet, dzieląc się z nami wiadomościami z dalekich stron.

Miłym gościom dziękujemy serdecznie za odwiedzinę.

### Zjazd Rolniczy w Kurytybie

Dnia 25 b. m. w sali Związku Polskiego o godz. 10 ej rano odbyło się uroczyste otwarcie Zjazdu Rolniczego. W akcie otwarcia wzięli udział liczni delegaci z Parany, St. Catharina i z Rio Grande do Sul, oraz Zjazd zaszczytliwą obecnością gubernator Manoel Ribas oraz wyżsi urzędnicy Stanowi. Generalnego Konsula Rzeczypospolitej reprezentował p. Matuszewski, tłumacząc nieobecność Przedstawiciela Polski, chorobą. Po wygłoszonych mowach, ogłoszono na przerwie obiadową, po czym (na stąplu obrady, będące w ścisłym związku z rolnictwem.

### Manifestacja polityczna

W ubiegłą środę na placu General Ozerlo, z inicjatywy Komitetu Akademickiego, odbyła się pierwsza manifestacja publiczna, mająca na celu propagandę kandydatury Armando de Salles Oliveira. Wobec zebranych tłumów przemawiał prof. Enéas Marques dos Santos, deputowany Laertes Munhos, dr Romário Fernandes da Silva i akademik Indio Brasileira.

### Dr Garcez do Nascimento ustąpił z rządu

Dr Euripedes Garcez do Nascimento

to, sekretarz Spraw Wewnętrznych, Sprawiedliwości i Oświaty podał się do dymisji z zajmowanych stanowisk

### Zderzenie aut

W ubiegłą środę, na skrzyżowaniu ulic 24 de Maio i Emilliano Pernetta auto prowadzone przez dr Felisberta Farracha zderzyło się z autem kierowanym przez Józefa Gomosa; w wypadku otrzymał ranę dr Farracha; oba zaś auta doznały znacznych uszkodzeń.

## Tu i tam z Brazylii

Policja kurytybska ujęła od dłuższego czasu grasującego złodzieja José Felina da Silva powszechnie znanego pod nazwą »guardaciel«.

Telegramy nadeszły z Toronto (Kanada) donoszą, że dochód »Brazilian Traction Light and Power« wynosi 90 tysięcy kontów rełsoń czyli 6 milionów dolarów.

W muncypium Sant' Anna de Mattos w Stanie Rio Grande do Norte Trybunał Wyborczy ulewiał ni głosowanie, z powodu gwałtu, jakiego się dopuszczono wobec opozycji.

W miejscowości Bom Jezus w Stanie Rio Grande do Sul podczas akcji rozbrajania riograndeńskiego wojska prowizorycznego przez wojsko federalne doszło do krwawych nieporozumień.

## Ostatnie wiadomości

### ARESZTOWANIE KOMUNISTÓW

Warszawa, 23. — Policja warszawska w dalszym ciągu przeprowadza poszukiwania za członkami silnie rozwiniętej partii komunistycznej, którą niedawno wykryto. Wczoraj udało się policji stołecznej ująć cały szereg komunistów i osadzić ich w więzieniu. Wśród aresztowanych znajdują się jeden z najważniejszych agentów moskiewskich, kierujący całą akcją komunistyczną na terenie stolicy Kraju.

### TRANSPORT POLSKICH KRÓW DO BRAZYLII

Warszawa, 23. — W polskich kołach rolniczych szeroko omawia się kwestię transportu polskich krów rasowych do Brazylii.

Jest to tak zwana »czerwona polska rasa« krów, które najprawdopodobniej zaaklimatyzują się na terenie brazylijskim.

Zaznaczyć należy, że jest to pierwszy w tym rodzaju transport, jaki Polska usiłuje uskutecznić.

### POLSKI EKSPORT DO INDYJ HOLENDERSKICH.

W Sosnowcu gościł dr. Przybykiewicz, wicekonsul R. P. w Batawii w Indiach Holenderskich. Konsul Przybykiewicz odbył

konferencje z dyrektorem Izby Przem. Handlowej p. Gadomskim i przedstawicielami biura Izby, oraz przeprowadził indywidualne rozmowy z przedstawicielami różnych przemysłów, zainteresowanych w eksporcie do Indji Holend. Przeprowadzone rozmowy dały interesujący materiał oraz wskazały możliwości eksportu gwoździ, drutu, bieli cynkowej i naczyń emaliowanych. — Ponadto, zdaniem konsula Przybykiewicza istnieją pewne możliwości wprowadzenia na rynek Indji Holend. butli stalowych do przechowywania gazów zżeszczonych, bezek żelaznych, łopat, zatykacz do osi i tp. — P. Konsul zwiedził również fabrykę naczyń emaliowanych »Olksu« w Olkszu, zaznajamiając się z produkcją.

### BRAZYLJSKA MISJA HANDLOWA W WARSZAWIE.

W Warszawie bawi brazylijska misja handlowa, która już rozpoczęła pertraktacje z rządem polskim. Szef misji, pułkownik Goelzernetto wyjechał onegdaj do Austrii, aby przyjrzeć się grupie 120 tyrolskich chłopów, mających w lipcu wyemigrować do Brazylii.

### SZWECKIE STATKI W GDAŃSKU

Do gdańskiego portu wpłynęły szwedzkie statki szkolne »Najaden« i »Jarramas«. Komendanci statków złożyli oficjalne wizyty Komisarzowi Ligi Narodów i prezydentowi Senatu gdańskiego.

Z Gdańska szwedzkie statki popłyną do Gdyni.

### PRZECIWI BEZBOŻNICTWU W POLSCE.

Ojciec święty mianował Księdza Prymasa Hlonda swoim Legatem i namiestnikiem na Międzynarodowy Kongres Królestwa Jezusowego, który odbędzie się dnia 25 czerwca w Polsce. Kongres ma na celu zwalczanie bezbożnictwa i komunizmu.

### MINISTER BECK O SOJUSZU POLSKO — RUMUŃSKIM

Wizyta prezydenta Mościckiego stawia sojusz polsko — rumuński na właściwym miejscu. Polska stworzyła w Europie wschodniej tradycyjny system, pozwalający narodom dojść do porozumienia bez zaniechania własnej odpowiedzialności i wzajemnego szacunku. Polska pracowała w ramach konkretnych traktatów, nie usiłując stwarzać fałszywych pozorów ani stref wpływów, według przykładów starej dyplomacji.

Z Berlina nadeszła wiadomość, iż znakomita polska aktorka filmowa, Pola Negri, bawiąca w Beureuth (na podium Niemiec) ulega niebezpiecznemu zatruciu i w stanie ciężkim została przewieziona do jednej z prywatnych klinik berlińskich.

Prasa włoska występuje przeciw projektowi wycofania z Hiszpanii ochotników, walczących po obu stronach.

## ISKIERKI

Gabinet ministrów Trzeciej Rzeczy rozpatruje projekt nowego kodeksu karnego w Niemczech.

W pogrzebie zmarłego eks-prezydenta Francji imieniem prezydenta występował generał Braconnier.

Prasa włoska występuje przeciw projektowi wycofania z Hiszpanii ochotników, walczących po obu stronach.

## Bacność Czytelnicy!

Czy nabyliście już sobie najnowszą wydawnictwa »Oświaty«?

- Na to:
- Krótki Gramatyka, Języka Polskiego — uzupełniona po 1\$600 za egz.
  - Krótki Katechizm — Ks. Janlewskiego po \$650 za egz.
  - Historia Biblija — Ks. J. Góralski po 2\$000 za egz.
  - Manualik Dzieci Marii — Ks. J. Góralski po 4\$500 za egz.
  - Cebula i jej uprawa — Inz. C. Biezancki po 1\$000 za egz.
  - Uprawa Winorośli i Wyrób Wina — Ks. J. Łopacińskiego po 5\$800 za egz.
  - Weterynarz Domowy — Fr. Gryzelki (na ukrośczeniu).
- Uwaga: przy zamówieniu należy dołączyć znaczek na przesyłkę.

## Szczęście Im Boże!

Jutro i w niedzielę odbędzie się sejmik Centralnego Związku Polaków. Wprawdzie, nie jesteśmy członkami, ani zwolennikami obecnego C. Z. P. mimo to zabieramy głos w jego sprawie, po sąsiedzku, a po części i obowiązku dziennikarskiego.

Dobrze niekiedy jest dowiedzieć się co myśli i sądzi o nas sąsiad i jak ma do nas pretensje.

Warto przedewszystkiem przypomnieć, że podstawa naszego myślenia przewodnią inicjatorów C. Z. P. było stworzenie organizacji samodzielnej, niezależnej od żadnych placówek.

Tymczasem obecnie C. Z. P. wykazuje bodaj że wszystkich polskich organizacji najmniejszą samodzielność; już nie tylko my, ale nawet gorący zwolennicy tej organizacji wolają: C. Z. P. jest bez głowy.

Plata się jeszcze tu i ówdzie zdanie, że C. Z. P. jest naczelną, skupiającą wszystkich, organizacją. Zdanie to z gruntu fałszywe, bo wiadomo, że z chwilą ustąpienia Zjednoczenia Polsko Katolickiego »Oświata«, C. Z. P. tym samym stracił charakter naczelnej organizacji. Z »Oświatą« bowiem wycofała się ogromna liczba twórców, o charakterze katolickim, i właśnie tej grupy, najliczniejszej, w Brazylii, brak jest C. Z. P.

Łudzenie się w tym względzie i próby lansowania mylnych zapatrywań tak tu, jak i w Polsce, uważamy za wielce szkodliwe.

Mylnie zapatrywanie rodzi się może z tego anormalnego faktu, że C. Z. P. zdolało utrzymać dotąd monopół na zapomogowe fundusze z kraju. Dysponuje ono funduszami oświatowymi, ale według jakich zasad i norm? Jest to tajemnicą!

Czy wszystkie fundusze oświatowe obraca na wspomaganie biednych szkół?

Czy udziela zapomóg tylko tym nauczycielom, którzy z poświęceniem spełniają swoje obowiązki nauczycielskie?

Czy też nie marnuje się grosza, udzielanemu zapomóg różnym laszkom, darmozjadom, którzy wstyd przyznają stanowiu nauczycielskiemu?

Czy nie trwoni się funduszy na utrzymanie konkurencyjnych szkół tam gdzie już istnieje jedna szkoła polska, parafialna lub zakonna, jak n.p. w Guarany, Ponta Grossa, Irati, São Mateus i w innych miejscowościach?

Opowiada się często, że stary kraj duże sumy łoży na celej oświatowe w Brazylii. Być może! Kto je otrzyma, ten winien być za to wdzięcznym.

Jednakże z zalem musimy wspomnieć naszej Macierzy, że dotąd nie przysłała nam nawet dobrych, fachowych nauczycieli. Przynajmniej nie wszystkich. Zaledwie kolegią kurytybskie i maletańskie mają po fachowym nauczycielu, którzy w sorowu spełniają swe zadanie. Wyższa jednak »ranga« tak wspaniałych instruktory objawdowi, toć nawet nie są zawodowymi nauczycielami! Tylko tam jakieś kursiki mają!

I jak tu mają uczyć innych nauczycieli?

Nie dziwnego, że potem najwięcej skarg wywołuje ich postępowanie, bo zamiast szkolnictwem, zajmują się politykowaniem.

Kilku Czelników »Ludu« prosiło nas o przypomnienie Sejmikowi sprawy składki na podziałan urządzonej przez C. Z. P. Dotąd nie wyznaczono się pokwitowaniem Ogólnego Komitetu z Warszawy.

Mimo tych braków i plam, które tutaj poruszamy, wyjdą na wierzch zapewne i dodatnie strony, bo sążad jest przeglądem prac calorocznych.

Niechże Szanowni delegaci O. Z. P. zastanowią się głęboko nad obecnym stanem swej organizacji.

Niech usuną jej wady i niedomagania

Niech wybiorą taki zarząd, któryby miał własne głowy i który, szanując bratnie organizacje, okazywał chętną wolę do współpracy ku dobru Polonii Brazylijskiej i Macierzy.

## NASTĘPNY NUMER »LUDU«

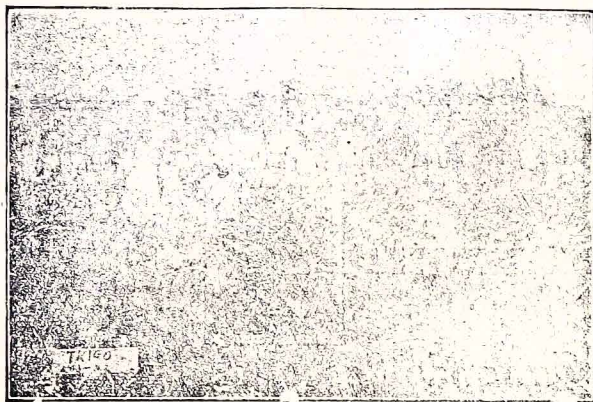
z powodu przypadającej w przyszły wtorek uroczystości św. Piotra i Pawła, ukaże się powiększony w przyszły piątek.

## Towarzystwo im. Tadeusza Kościuszki Łączność i Zgoda w Kurytybie

Zarząd tegoż Twa zaprasza wszystkich swoich członków na walne półroczne zebranie, które odbędzie się dnia 14 lipca b. r. o godz. 2-giej po południu w lokalu własnym.

Wrazie małej liczby członków zebranie odbędzie się w drugim terminie o godzinę później tegoż samego dnia. Za Zarząd: Józef Smolński, sekretarz.

# Companhia de Terras do Norte Paraná



Pszennica w Londrinie  
Stacja kolejowa w Londrinie  
**ORLE**

Druga Rezerwa Polska na ziemiach Komp. angielskiej Północnej Parany.

Zapełniwszy w całości pierwszą rezerwę zwaną Warta, Kompania przetrwała drugi obszar pod nazwą Orle, dla kolonizacji polskiej.

Orle leży w odległości 14 km. od Rolandji, miasta nowego i stacji kolejowej i 8 km. od Arapongas także przysiężonej stacji kolejowej, połączone z pysznymi drogami automobilowymi.

Orle leży w dorzeczu rzeki Pirapó, na wysokości 600 do 700 m. ponad poziom morza. Ziemia pierwszorzędna, z dobrą wodą, o wielkiej wydajności: kawy, bawełny, ryżu, kukurydzy, drzew owocowych etc. Teren falisty, zalesiony gatunkami drzew jak: peroba, cabriuna, pau d'alto, cedr, palmito i wieloma innymi świadczącymi o urodzajności ziemi.

ORLE leżąc tak wysoko i nie posiadając bagien, niemożliwe mleć malarzy.

Loty od 5 alkrów w wyż po cenie 500\$000 za alker gotówką lub czteroletnie spłaty z 8 proc. rocznie od pozostałego kapitału.

Blizszych informacji udziela:

COMPANHIA DE TERRAS NORTE DO PARANÁ

S. Paulo, rua 3 de Dezembro 48, caixa postal 2771.

LONDRINA. Dyre cja teje Kompanji.

CAMBARA: Parana — Ignacy Szańkowski, główny agent tutejszy z ORLEM Kolonizacji polskiej, który wydaje bilety darmowe z Cambará aż na Orle.

Zapraszamy wszystkich zwiedzić nasze Kolonie, bez obowiązku kupna i z powrotnym biletem darmowym!

## Dr. Mendes de Araujo

Przyjmuje od godz. 2-giej do 5 tej.

Aven. João Pessoa 68—Curitiba

Leczenie chorób żołądkowych, dżunastniczy, ostryżnic, rzeżgi, kieszek, choroby wątroby, hemoroidów, bóla kołek, biegunki, zstwardzenie, ślepego kiszka, polipów, raka, rzo dów na nogach, żyłków bez operacji i bez zastrzyków.

## Klinika Dentystyczna

JAN SKAŁSKI

Chirurg - Dentysta

Wykonuje wszelkie roboty wchodzące w zakres dentystyki szybko, starannie i tanio. Przyjmuje w każdej chwili.

Rua Brigadeiro Franco N. 1185

róg Aquidabam — CURITIBA.

## Dr. Bronisław O. Roguski

Adwokat

Sprawy cywilne i handlowe. Rekrutacje wojskowe. Registracja dyplomów, marek fabrycznych i patentów. W korespondencji z adwokatami z São Paulo, Kurytyby i Florianopolis. Adres: Rua Gago Coutinho 28 Rio de Janeiro.

## FARMACIA DA ORDEM

Praça Cel. Eneas, 24 (dawniej Praça da Ordem).

Lekarstwa krajowe i zagraniczne. Recepty przygotowuje sumiennie. Aptekarz polski z długoletnią praktyką w zakresie — Ceny są bardzo niskie.

Różni lekarze są do usług. Badanie dla biednych darmo od 9 i pół do 10. Godziny przyjęć: 10—12, 3—4, 4 i pół do 6 tej.

Apteka otwarta i w nocy. — Mówi się po polsku.

## CASA CESAR SCHULZ

de NATEL & KRUEGER

Curityba

Rua Barão Serro Azul 66 - 72

Fone 21

BACZNOŚĆ! UWAGA!

Nowy i duży wybór książek do nabożeństwa w różnych opłatach i cenach.

Obrazy religijne wszelkich rozmiarów. Różańca, Szkaplerze, Medaliki, Obrazki do książek do nabożeństwa, Lichtarze, Krzyże i figury do kaplic kościelnych i domowych, papirusy jedwabne i inne rozmaitego koloru oraz do oprawy książek i t. d. Tabliczki, zeszyty szkolne, otówki kolorowe, farby do malowania, piórnik, cykle i t. d.

Korzystajcie z okazji!

Wielka sprzedaż po cenach zniżonych.

Drukarz, Inroligatornia i Fabryka

Pieczonek gumowych oraz metalowych.

## Dr. J. Aleksander

Doorowolski

Konsultorium: Plac Tiradentes N. 322 (Kurytyba) tuż obok

fabryki czekolady Basgala.

Klinika ogólna, chirurgia: Leczenie złamań kości. Leczenie żyłaków i hemoroidów.

Własne laboratorium analizy moczu, krwi, sily i t. p. Mikroskopja.

Godziny przyjęć od 10-12 rano

15-19 wieczorem.

8736

Underberg 90 años de exilo mundial

...Assim fallou 'seu' Tónico Underberg:

Da tartaruga a rija carapaça E' sabia protecção da natureza. Em UNDERBERG tem a humana raça. Uma excelente, esplendida defeza; Pois tomando UNDERBERG diariamente Não ha perigo de ficar-se doente.

Um calice por dia — dá saude e alegria

# Bank Francusko - Włoski

na Południową Amerykę

KAPITAŁ ZAKŁADOWY 100 MILIONÓW

FUNDUSZ REZERWOWY 139 MILIONÓW

GŁÓWNA SIEDZIBA W PARYŻU

FILJE: Brazylia: S. Paulo — Rio de Janeiro — Santos — Curityba —

Porto Alegre — Recife — Rio Grande — Bahia

ARGENTYNA: Buenos Aires — Rosario de S. F.é.

CHILE: Santiago — Valparaiso.

COLOMBIA: Baranquilla — Bogotá.

URUGUAY: Montevideo.

Adresujcie wprost do Filii w KURYTYBIE, Rua 15 de Novembro Nr. 316. lub do jej Agencji w Ponta Grossa lub w Paranaquá

# Proces »Sekeji św. Stanisława« PRZECI W Związkowi Polskiemu w Kurytybie

Od pewnego czasu przeprowadzają jakies bliżej nieznanne »sily« szczególniejszą nagonkę na obóz katolicki, stojący w obronie zagrożonej wiary św. I dobrego polskiego imienia. W jakim celu swalczą się katolików i dlaczego obrano ku temu zamaskowane metody?, wystawiające kolonię polską na drwiny w oczach innych narodowości, trudno zaiste znaleźć na to odpowiedź. Bezspornie wiemy w tym wypadku ponosi kolonia polska, która w powołaniu na kierownicze stanowiska w swoich organizacjach ludzi nieobliczalnych w swoim postępowaniu. A jeszcze więcej odpowiedzialności spada na tych, którzy »poza plecami« przyczyniają się, by tego rodzaju ludzie byli wysuwani na czołowe miejsca.

Ta nagonka na obóz katolicki, systematycznie prowadzona na kilku odcinkach, przynosi już swoje owoce. Jest to smutne, że ta garetka ro daków na obczyźnie, która poszła szukać chleba zagranicą, uciekając przed nahażką kozacką i prześladowaniem pruskim, tutaj na ziemi brazylijskiej nie znajduje spokoju. Ci polacy, którzy wyjeżdżali z kraju do Brazylji, aby szukać chleba, którzy opuszczali granice ojczyzny z grądką ziemi i obraskiem Matki Boskiej Częstochowskiej, oni, kiedy ojczyzna zmartwychwstała, w dalszym ciągu są prześladowani za swoje gorące umiłowanie Polski i za wielkie przywiązanie do wiary katolickiej. Boli to naszego kolonistę, że te prześladowania pochodzą od »swolch«, od polaków, którzy przybyli z Polski i uczą ich patriotyzmu i nowej wiary. A przecież nie kto inny, tylko ten kolonista, który z tą grądką ziemi i obraskiem Matki Boskiej (częstochowskiej) wyjeżdżał z ziemi ojczystej, zakutej w kajdany niewoli zaborców, w budował te wspaniałe gmachy szkolne i te świątynie Pańskie, jakie nie wszędzie się spotka nawet na polskiej wsi. To właśnie jest dowodem najlepszym jego patriotyzmu i wiary św., która zachował pieczołowicie.

Niestety! W opinii niektórych czysto patriotyzm i nieskażona wiara, która naszych ojców wiodła do zwycięstwa, dziś są niemożne.

Modną natomiast jest walka z tradycjami katolickimi, z duchowieństwem, szkołami i organizacjami katolickimi.

Jeszcze nie ukończył się jeden proces o zniesławienie przez »Polską Prawdę« w Brazylji jednego z szanowanych kapłanów, a już zaczyna się drugi proces o pokrzywdzenie ogólniejszy katolickiej. Rozpoczyna się proces Sekeji św. Stanisława przeciw Związkowi Polskiemu w Kurytybie o pogwałcenie praw gwarantowanych umową. Aby było dobrze zrozumieć to sprawę, warto sobie przypomnieć w jaki sposób powstał Związek Polski.

### Towarzystwa św. Stanisława.

W 1906 roku, dnia 22 lipca, w Kurytybie założono »Tow. św. Stanisława«, któremu jako główny cel — wytknięto akcję skupiania katolików dla zbierania składek na budowę powstającego przy ulicy Aquidabam polskiego kościoła św. Stanisława. Po nadto postanowiono, ażeby Tow. św. Stanisława w przyszłości popierało szkole, prowadzoną przy parafii przez Siostry Rodziny Marii i stało na straży zasad świętej wiary katolickiej.

### Jak powstał Związek Polski w Kurytybie?

Towarzystwo św. Stanisława, w myśl powyższej rezolucji na walnym zebraniu z 18 kwietnia 1920 roku, postanawia połączyć się z »Kolem Młodzieży Polskiej i Tow. »Sokół« dla utworzenia Związku Polskiego.

Towarzystwo św. Stanisława, wchodząc w skład powstałego w ten sposób »Związku Polskiego«, zastrzegła sobie wyrażnie swą autonomię w ramach Związku tworząc Sekcję Religijną, której nadano nazwę »Sekcji Świętego Stanisława«. Z tą chwilą Sekcja św. Stanisława, jako jednostka autonomiczna, ma swój

prawowity i niezależny od Związku zarząd i w dalszym ciągu podtrzymuje swe cele. Stwierdzono to na zebraniu Związku Polskiego dnia 3 maja 1920 r. Statuty Związku Polskiego z 15 maja 1923 r. prawa te ujmuje w specjalnym artykule pod nr. 26, który Sekeji św. Stanisława, wchodzącej w skład Związku Polskiego, przyznaje całkowitą autonomię.

### Czasy się zmieniły

Sekcja św. Stanisława do chwili obecnej, w mniej lub więcej pomyslnych warunkach podtrzymywała swoje cele. W roku bieżącym, wybrany na 1937 rok zarząd Związku Polskiego, złożony z ludzi wrogo nastawionych do religii katolickiej, pożął Sekeji stawiać trudności, uniemożliwiając jej spełnienie wytkniętych celów społecznych. W ten sposób pogwałcono odczynny paragraf statutów Związku Polskiego. Posu nięto się jeszcze dalej, a mianowicie stawiano trudności przy przyjmowaniu członków do Sekcji św. Stanisława, nie uznano jej autonomii i wykluczono niektórych członków zarządu Sekcji św. Stanisława.

### »Związek Polski« szykanuje Sekcję św. Stanisława

Obecny zarząd »Związku Polskiego« oprócz ogólnych szyskan Sekcji św. Stanisława, dopuścił się ostatnio takich aktów: 1) na miesięcznym zebraniu z 4.VI. Związek Polski wydał z łona swej organizacji następujących członków Sekcji św. Stanisława: Władysława Kulea, procesa, Antoniego Stańcza, ka, wiceprezesa, Franciszka Stępora, skarbnika i zawieszono w czynnościach członka komisji rewizyjnej, A. J. Trojana; 2) zarząd Związku Polskiego nie przyjął na członków przedstawionych przez Sekcję kandydatów, — strzyżę wspomnieć tylko dwóch braci Głowackich; 3) nie uczyniono na »święconkę« dla Sekcji sali w Towarzystwie Związku Polskiego; 4) opublikowano w dziennikach brazylijskich, że wykluczono z listy członków Franciszka Stęporę, skarbnika Sekcji św. Stanisława, i że począwszy od 14 maja pobory p. Fr. Stęporę uważane będą za nieważne. W ten sposób człowiek uczelwego wystawion pod pręgierz opinii publicznej.

Sekcja św. Stanisława widząc, jak jej prawa się gwałcą, jak się szyskanuje jej zasłużonych członków, i gdy nie pomagają żadne interpelacje, próby »protesty«, bo zarząd Związku

Polskiego, opanowany przez kilku osobników wrogich zasadom wiary św. katolickiej, nie na to nie odpowiada, postanowił dochodzić swych praw sędownie i sprawę oddał adwokatom dr Fernandesowi Berquó Coelho i dr Jaworskiemu.

### Czy dojdzie do ugody?

Sprawa Sekeji św. Stanisława, dłu gi czas lekceważona przez zarząd Związku Polskiego, z chwila, gdy to stała oddana w ręce adwokatów, gdy poznano do odpowiedzialności nie tylko indywidualnie członków Zarządów ale i jako osoby prywatne, wtedy zrobił się gwałt w Kurytybie: —

### Iskierki hiszpańskie

— W Walencji panuje niemożliwy do zniesienia terór. — Prasa londyńska stwierdza, że general Franco skieruje obecnie swoje sily na porty Almeriá i Walencję, po czym ma ruszyć Madryt. — Nad Huesca 55 samolotów komunistycznych spuściło 150 bomb. — Rzeźbierz Mariano Benlure pracuje nad bustem generała Mlaja, który ma być wnieziony na jednej z ulic Madrytu lub Walencji. — Komunistyczna artyleria na froncie madryckim przypaszyła atak na pozycje powstańców. Powstańcy odpowiadali armatami ciężkimi kalibru, wyrzucając pociski na przedmieście Quatro Caminos. Wiele budynków zniszczono doszczętnie. — W Madrycie wycieciał w powiecie Hospital Clinico, grzebiąc w swoich ruinach wszystkich chorych. — Powstańcy po zdobyciu Bilbáo maszerują na Santander. — W Barcelonie w dziesiąty chibński aresztowano 170 osobników, wniezanych do akcji rewolucyjnej. — Komendant wojska katolickiego general Pozas donosił przedstawicielom prasy, że będący w pobliżu Barcelony handlowy okręt angielski prosił o pomoc przed zamierzonym atakiem ze strony włoskiego pancernika. — W Walencji powołano do życia Trybunał Nadzwyczajny, mający rozpatrywać sprawy zdrady, szpiegostwa, dezercji i t. d. W skład Trybunału wchodzi 3 sędziów.

### ROZCZAROWANIE

zbległego z międzynarodowej brigady hiszpańskiej robotnika francuskiego

W prasie francuskiej zjawily się ostatnio ciekawe informacje górnika francuskiego Antoine Deprez, który, jako entuzjastyczny komunistą wstąpił w swoim czasie do t. zw. »międzynarodowej brigady« hiszpańskiej a obecnie wraz z innymi towarzyszami zbliżył z niej całkowicie rozczarowany.

»Hana jest — wyznaje Deprez — co się obecnie rozgrywa w Hiszpanii. Wyjechałem jako komunistą, by bronić klasy robotniczej. Dziś komunistą już nie jestem, zobaczyłem bowiem, jak potraktowano mnie i moich towarzyszy. Widziałem, że wszyscy prowadzili dobrze się strzegł i ukazywania na froncie. Daleko za frontem, w Albacete, widziałem ich spacerujących i rozjeżdżających w samochodach długich jak lokomotywy. Widziałem także wiele Hiszpanów, którzy z rewolwerem u boku spokojnie przechadzali się po Walencji, gdy my to tylko mielibyśmy prawo, by pozwolić na dzierwanie naszej skóry kulami... Za duzo widziałem zbrodni, za duzo egzekucyj! Anarchista robił tam, co mu się podoba... Wielu z naszych towarzyszy nie wróciło i nie wróci nigdy...«

### POSZUKUJE P. WINCENTEGO

SZCZÓLNEGO, brata mego który przebywał ostatnie lata w Jaguarihyvie, Stan Parana. Upraszam p. Vincentego Szkołnego, lub tych którzyby widzieli o miejscu zamieszkania mego brata, poszukiwanego o zawiadomieniu mię na adres: Andrzej Szkołny, Colonia Coronel Queiroz, via Guarapuava, Parana.

Jakto my mamy także jako osoby prywatne odpowiadać? — A tak, bo panowie członkowie przekroczyli swe uprawnienia członków zarządu.

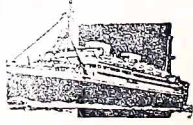
Otrzewiło to nieco kilku rozsądniejszych członków Zarządu Związku Polskiego, którzy okazują skłonność do pertraktacji z Sekcją; niestety jest podobno kilku innych członków, którzy nadal chcą szyskanować Sekcję.

Oby w zarządzie Związku Polskiego wzięła górę myśl zdrowa, myśl zgody, a do polubownego załatwienia latwo dość może, bo Sekcja św. Stanisława tyle krót już wykazała, że chce sprawę załatwić polubownie.

### Prasę katolicką budować

trzeba przez punktualne płaconie prenumeraty i zyskiwanie nowych czytelników.

# Mala Real Ingleza



**H. BRIGADE. 28 czerwca**  
do Rio, M. Ceira, Lissabon, Leixões (via Lisboa), Vigo, Cherbourg Southampton.

<b>Do Montevideo i Buenos Aires:</b>	<b>Z Santos do Europy:</b>
H. Patriot 22 czerwca	Arlanza 26 czerwca
Asurias 26 " "	H. Brigade 28 " "
H. Monarch 6 lipca	Asurias 5 lipca
H. Chirifain 20 " "	H. Patriot 12 " "

Sprzedaje się szklarki 3-ciej klasy do Europy: jak do Polski, Łotwy, Irlandii, Czechosłowacji, Jugosławii, Austrii, Rumunii, i Bessarabii.

Na podstawie porozumienia istniejącego między rządami Polski i Anglii, pasażerowie-emigranci z Polski posiadający karty wezwania »prepaid« (chamadas) Twa Royal Mail Lines, mają zapewnione takie same traktowanie i ułatwienia z jakich korzystają posiadacze »prepaid« Linii Gdynia - Ameryka. Powyższe stosuje się zarówno do nabywców kart jak i do pasażerów w Polsce. Informacji udziela Agencja:

**Cia. Marte**

Rua 15 de Novembro 257 - 261, Caixa postal 220 Curitiba.

## Dr. Dante Romanó

**AKUSZER OPERATOR**

Profesor Operator Uniwersytetu Były asystent szpitali berlińskich.

Leczy syfilis, drogi moczowe, diatermja.

Klinika dla Panien.

Leczy sztucznymi promieniami słonecznymi ultrafioletowymi.

Konsultorium: Farmacia Minerva (na 1-szym piętrze) od godz. 1 do 3-ciej po południu.

**Praca Tiradentes 554**  
Rezydencja:  
**Praca Senador Correia 4**

Cheesz mieć smaczną kawę? Używaj

## Café Cury

Pali się kawę tylko pierwszej jakości sumienie i higienicznie. Inne mogą się równać z naszą, ale lepsze nie są.

**Palenie kawy:**  
Rua Comend. Araujo 107  
Telefon 1179 - Curitiba

**ZNAKOMITE PIWO PARAŃSKIE**

## Providencia

**Z Browaru Ernesto Bengtsson w Curitiba**  
JASNE lub CIEMNE  
ZDROWIE I POŻYWKĘ  
Kto raz skosztował piwa Providencia został zwolennikiem na zawsze!  
**Pijcie tylko PROVIDENCIA!**

przedsiębiorcy i Kupcy ogłaszajcie się w „LUDZIE”

# Narzędzi Pierwszorzędnej Jakości

**ŻADAJCIE OD WASZYCH DOSTAWCÓW**

**CAVALLINHO**



**TYLKO TEJ**

**MARKI**

**Fernando Esser & Cia. - Remscheid**  
**GWARANTUJE ONA DOBRĄ JAKOŚĆ.**

## Sklep

**Artykułów Spożywczych**  
**Rocha Piekarza i Tomasza Kubisa**

Kupujemy i sprzedajemy wszelkie produkty krajowe. — Posiadamy świeże towary spożywcze oraz napoje krajowe i zagraniczne

**SPRZEDAJEMY NAJLEPSZE**

**Nawozy Sztuczne i Makę Kostną**  
PRACA COBONEL ENEAS 30, BOG SÃO FRANCISCO 57  
obok Igreja da Ordem CURITYBA

**Regina Kleemann**  
Dra  
Lekarz - Dentysta  
dyplomowana  
Drzew Uniwersytetu Parańskiego.  
Wykonuje wszelkie roboty w zakresie awel specjal. oświ. najnowszych metod i najnowszej aparatury.  
Ceny dostępne wszystkim  
Konsultorium:  
Praca Tiradentes Nr. 401.  
obok Aptekę Tiradentes

**Apteka Tiradentes**  
Aptekarz  
Kuno Kleemann  
Jedyna  
**POLSKA APTEKA**  
w Curitiba  
Największa i najtańsza w Stanie Paraná  
Curityba  
Praca Tiradentes Nr. 398  
Telefon 1084.

**POLSKO FRANCUSKIE LINIE OKRĘTOWE**

# „Chargeurs Reunis” i „Sud Atlantique”

Specjalne wygody w klasie 3-iej i turystycznej. Doskonata organizacja przy sprrowadzaniu rodzin ze wszystkich miast Europy Centralnej a szczególnie z POLSKI.

Kompania ta sprzedaje bilety bezpośrednio do każdego miasta w Polsce i odwrotnie bilety z Polski do Brazylii. Stała bezpośrednia komunikacja z polskiego portu Gdynia z Brazylią i Argentyną.

Informacji w języku polskim i brazylijskim udziela

**P. TEOFIL G. VIDAL**

CURITYBA - Rua Barão Rio Branco 209 - Paraná.

# O tej porze roku poleca się tylko BOCK - BODE jasne i ciemne z Browaru „ATLANTYKA” -- Avenida Iguassu Nr 153, Telefon 709 lub 791.

## GANDHI W BYDGOSZCZY

Dziwak nie uznający pieniędzy i... kobiet

Sława Gandhiego spędza widocznie sen z oczu szweca Trojanowicza z Bydgoszczy, to też postanowił pójść w ślady wielkiego Hindusa: Stworzył on sobie własną, wielce rewolucyjną teorię życiową i stara się ją każdemu narzucić, a nadto, w imię swoich zasad, przeprowadza konsekwentnie głodówkę.

Trojanowicz wytrwałością w morzeniu się głodem przewyższył nawet samego Mahatmę, chociaż nikt go nie kontroluje i dlatego nie ma pewności, czy nie odżywia się potajemnie.

Bydgoski Gandhi, człek bywały nawet w zamorskich krajach, gdyż mieszkał pewien czas w Ameryce, doszedł do przekonania, iż źródłem wszelkiego zła jest pieniądz, a że ze złem trzeba walczyć, przeto wydał wojnę pieniądowi i prawie od dwu lat nie przyjmuje od nikogo gotówki. Jeśli ktoś oddaje mu obowiązek reperatury, musi także dostarczyć potrzebnych materiałów, przy czym należność za wykonaną pracę uścić należy wyłącznie w naturze, przeważnie artykułami spożywczymi.

Oczywiście nikomu nie uśmiechają się tak liczne kompaktacje połączone z podzieleniem parą butów i dlatego Trojanowicz nie zawsze jest w posiadaniu odpowiednich środków wiktualii i chce — nie chcąc — musi pościć. Szwecyfi- lozof głosi jednak, że głodówka jego jest dobrowolna i że może nadprzyrodzone dają mu siły, gdyż przed okresem powstrzymania się od jedzenia ma objawienie, po którym pokarm dla niego jest zbyt ciężki. Okazuje się jednak, że »duchy« mezbty intensywnie opiekują się szwecem,

bo po każdej głodówce podobny on jest raczej do szkieletu, niż do człowieka z tego świata.

Nie na tym jednak kończą się dziwactwa Trojanowicza. Uważa on, że przeszkodą w osiągnięciu doskonałości jest również kobieta, która nie potrafi się obejść bez pieniędzy. Być może, że jest w tym trochę racji, nie stanowi to jednak wystarczającego powodu do wypędzenia z domu żony, jak uczynił szwec-asceta, co zresztą nie obeszło się bez głośnej awantury. Mimo wszystko uparta kobieta nie chciała podporządkować się nowatorskim pomysłom męża-głodomora.

Trojanowicz jest podobnie jak Gandhi jaroszem, twierdząc, że nie chce przychylić się do morderstwa bezbronnym zwierzęt, dlatego też nie przyjmuje jako honorarium za wykonanie pracy np. kielbasy.

### TO IOWO

**CÓRKA MILIONERA POŚLUBIŁA SZOFERA W WARSZAWIE**

Z Warszawy donoszą, że w niezwykłe tajemniczych okolicznościach zaginęła córka znanego przemysłowca warszawskiego, 22-letnia Irena Bizerówna.

Wraz z nią zaginęła 26-letnia szofer Stefan Mokrzycki. Rodzina zawiadomiła urząd śledczy, który po dłuższych dośledzeniach ustalił, że córka znanego warszawskiego milionera i szofer zamieszkała w pewnym pensjonacie w Milanówku.

W najwęższej tajemnicy wiadomości ś.ub. Ukrycie to wywołało wielkie zamieszanie, gdyż Bizerówna była zaręczona z synem wie-

dziaćwa szweca sprawiają wiele kłopotu i swoim i właścicielowi domu, gdyż osobliwy ten lokator nie płaci już od dawna za mieszkanie, chce kamienicznika nakłonić do przyjęcia swych teorii. Starania te jak dotychczas, nie odniosły żadnego skutku, a raczej tylko ten skutek, że gospodarz woli nie dopominać się o pieniądze, aby nie narazić się na słuchanie długich kazań szweca.

Nieszkodliwe maniactwo Trojanowicza nikomu nie przeszkadza, chyba tylko licznym businessmanom, którzy usiłowali zarobić na naśladowcy Gandhiego, proponując mu publiczną głodówkę za sowitą zapłatą. Szwec nie dał skusić się nawet na wysoką sumę pieniędzy i z oburzeniem odrzucił te propozycje. Trojanowicz zapewnia, że głodował już po 15, 20 a nawet 30 dni. Obecnie czeka on na objawienie, ały w swym mieszkaniu rozpoczął nową głodówkę, która ma być rekordową, t. jn., że trwać będzie dłużej niż miesiąc.

deńskiego milionera i w czerwcu miał się odbyć jej ślub.

Miała ona otrzymać kilkaset tysięcy złotych w posagu, oraz dom w Alejach Jerozolimskich. Rodzice żądają stanowczo, aby zerwała ze swym mężem.

**WESELE KROLEWNEJ-ZEBRA-CZKI**

Prasa rumuńska donosi o oryginalnym widowisku, jakie miało miejsce w Kiszynowie.

»Król« zebrałów kiszyniowski, Bałagiszczyk, wydawał za żonę córkę, udającą sparaliżowaną niemową i trudną się również zebrać w ten sposób Kiszyniowi, za jedynego i jedynego zebrała nazwiskiem Szaster.

W orszaku ślubnym, jak są-

gnął przez ulice miasta, kroczyli wszyscy zebrały kiszyniowski, z których znaczna część na ten dzień odzyskała wzrok, przemówiła, odrzuciła sztuczne garby i t.d.

W uczcie weselnej, odbywającej się przy dźwiękach jazz-bandu, wzięli udział wszyscy zawodowi zebrały Kiszyniowa, przy czym »arystokracja« zebrała uczestowała w domu weselnym, zaś dla »biedoty« zebrałcej wytoczono beczki wina na podwórze i ustawiono tam stoły. »Król« zebrałów miał dać za córkę miliony posag oraz połowę własnego domu.

### Świetny interes

Marcin Wojdyński, zamożny kmiotek przyjechał w odwiedziny do swej córki.

Po długich tarapatach trafił pod odpowiedni adres i zapytał stojącego przed bramą mężczyznę w futrze:

— Czy pan nie zna mojej córki Maryni? Ponoć w tym domu mieszka.

Zapytany zwąchał pismo nosem i odpowiedział:

Jakżeby nie znał? — Przecież ten dom to mój.

To musi pan być bogaty? — pytał pan Marcin.

Pewnie, że bogaty. Foras plynie z tej chadupki, jak woda.

Lokatory wypłacalnie, wydanków żadnych nie ma, cały dzień tak przed bramą stoję.

Ty, e, że stróżowi zarębie dają, a więcej nie nie kosztuje. Co miesiąc to mu pięć setek do kieszeni wpływa.

Tylko widzisz pan, panie wsiowy, matkę mam w Katowicach, starszka i ora, samotna, więc myślę sobie, że tam bądź o budę sprzedać i do miasta, do Katowic się przenieść.

Pieniądzy to mam już dosyć! Niech se teraz inny na tej kamienicy zarobi. Jak to się mówi: »Dajesz mi Boże, ze swej Opaczności, daję i temu, któren mi zaradności«.

Pan Marcin podrapał się frakobliwie:

— A dużo chciałbyś pon za te chałupę?

— Chciałbym ja dużo, ale mi się śpieszy, tobym za dziesięć tysięcyków odstąpił.

— Jobym kupił — rzekł pan Marcin, — ale mam ze sobą nie więcej, jak dwie setki.

— Zgoda! Resztę mi pan »dopłaci! — zawołał jegomość w futrze. — Przecież widzę, żeś pan porządny człowiek. Poznał pana po cholewach.

I poszli razem do knajpy, gdzie znajomy »rejent« sporządził im za darmo »akt sprzedaży domu«.

Pan Marcin z »aktem« w kieszeni wkroczył do kamienicy i zapukał do dozorczy.

— Czegoś mi psawiaro, podwórza nie posprzątał? Za co ci żyć daję?

— Ceko! iobuzie, ceko! — wołał pan Marcin. — Nauce cię! Jo tu pon!

Ale krewki dozorca chwycił motkę i zaczął młócić »chlebodawcę«, gdzie popadło.

Sąd ukarał go za to trzydziestozłotową grzywną.

A pan Marcin chodzi po mieście i szuka oszustów, którzy mu tak wymanili 200 złotych.

### TRZESĄCA JAZDA

Już nigdy nie polecę aeroplanem. Nie ma ce pojęcia jak to trzęsie!

— Bajesz, jazda aeroplanem nie trzęsie.

— Ale ja, uważasz, przez cały czas jazdy trzęsem się ze strachu.